

---

## *Projekt edukacyjny „Mały Archeolog”*

---

Pomysł projektu edukacji historycznej „Mały Archeolog” powstawał w MPP na Lednicy w rezultacie organizacji kolejnych edycji Europejskich Dni Dziedzictwa oraz pod wpływem imprez plenerowych odbywających się w latach 2009–2010.

W 2009 roku Europejskie Dni Dziedzictwa odbywały się pod hasłem „Zabytkom na odsiecz! Szlakiem grodów, zamków i twierdz”. Plany programowe EDD zbiegły się z przygotowaniem do obchodów jubileuszowych Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Przygotowując program jubileuszu 40-lecia Muzeum i planując wydarzenia na wrześniowe EDD, zdecydowaliśmy się zorganizować dwa różne w wymowie pikniki edukacyjne, które osadzono w czytelnie i zdecydowanie podzielonych przestrzeniach lednickiej ekspozycji muzealnej (Wrzezińska, Wrzeziński 2010). Obie przestrzenie są odmienne zarówno historycznie, jak i pod względem przekazu informacji oraz bezpośredniego oddziaływania wizualnego na uczestników imprez. Ten podział pozwalał utrzymać wysoki poziom merytoryczny przy organizacji planowanych wydarzeń. Zdecydowaliśmy się na formę otwartych imprez plenerowych, tzw. pikników edukacyjnych, które zróżnicowaliśmy tylko formą przekazu.

Jeden cykl wydarzeń osadzony był w autentycznym historycznym klimacie Ostrowa Lednickiego (12–13 września 2009 r.). Była to impreza pod hasłem „Zabytek a rekonstrukcja” opierająca się na rekonstrukcji czasów wczesnego średniowiecza, gdzie przez zaangażowanie się aktorów–statystów, członków grup odtwórstwa historycznego, uzyskaliśmy historyczny profil imprezy. W autentycznej przestrzeni historycznej Ostrowa Lednickiego, na wyspie w zagrodzie wczesnośredniowiecznej na podgrodzium, zamieszkały grupy odtwórstwa historycznego, aranżując swoisty teatr — piknik historyczny w formie otwartej imprezy edukacyjnej. W pikniku wzięły udział grupy odtwórców: „Warcianie” grupa związana z ośrodkiem grodowym w Łądzie, grupa Towarzystwo Przyjaciół Grodu w Grzybowie z Wrześni, Stowarzyszenie Edukacji i Odtwórstwa Historycznego Okresu Monarchii Wczesnopiastowskiej „Aurea Tempora” z Poznania, grupa „Wielewit” z Sierakowa i Grupa Widowisk Teatralnych „Comes” z Gniezna. Edukacyjny spektakl historyczny prezentował zarówno

życie codzienne mieszkańców osady, jak i życie wojownika w osadzie w czasie pokoju. Stały się kramy wędrownych kupców-rzemieślników — historycznego krawca, rogownika czy jubilera. Prezentowano pracę wczesnośredniowiecznego kowala. Były koniki polskie, owce i kozy. Zapraszając odtwórców (zwłaszcza zespolone grupy lub wręcz rodziny zajmujące się odtwórstwem), prosiliśmy, aby szczególnie zwrócili uwagę na realia historyczne, na otoczenie, w jakim się znajdują i aby ich stroje, prezentacje i zajęcia miały jak największy walor edukacyjny. W ten sposób, dzięki szczegółom rekonstrukcyjnym, chcieliśmy promować tradycję, kulturę, rzemiosło i zwyczaje dawnych mieszkańców Ostrowa Lednickiego. Podczas pikniku toczyło się „normalne” codzienne życie rodzinne przeniesione w realia wczesnego średniowiecza, które mogli podglądać odwiedzający Lednicę. Drugi cykl (odbywający się w dniach 19–20 września 2009 r.) pod hasłem „Czy to już zabytek”, został osadzony na brzegu jeziora, w otoczeniu muzealnych kopii budownictwa drewnianego, obiektów pochodzących z XIX i XX wieku. Była to prezentacja wiedzy, osiągnięć i doświadczenia pracowników naukowych muzeum, którzy demonstrowali współczesne metody archeologicznych badań wykopaliskowych oraz analiz interdyscyplinarnych z nimi związanych. Taka konstrukcja scenariusza pozwoliła nakreślić profil naukowy przygotowanej imprezy.

Pracownicy merytoryczni muzeum, zarówno specjaliści wielu dziedzin współpracujących z archeologami, jak i sami archeolodzy, opowiadali o pracy z zabytkami, konieczności ich badań, analiz, dokumentacji oraz ochrony i konserwacji. EDD było imprezą edukacyjną skierowaną przede wszystkim do dzieci i młodzieży, ale oczywiście także do ich rodziców. Każdy z odwiedzających wyspę i Mały Skansen mógł brać bezpośredni udział i poznawać realia badań i rekonstruowanej przestrzeni wczesnego średniowiecza. Takie bezpośrednie poznanie oraz udział w wykonywaniu rekonstrukcji, stylizacji zabytków archeologicznych z pewnością pobudzały chęć poznania historii, przybliżały wiedzę o przedmiocie i o kulturze materialnej dawnych mieszkańców grodu lednickiego.

W roku 2010 w ramach majówki nad Lednicą przygotowano i przeprowadzono trzydniowy piknik archeologiczno-historyczny pt. „Zabawa uczy” (1–3 maja 2010 r.). Ta odbywająca się dopiero po raz drugi duża impreza edukacyjna okazała się bardzo trafioną propozycją na zagospodarowanie wolnego czasu podczas wolnych dni majowych zarówno dla rodzin z dziećmi, jak i turystów odwiedzających muzeum indywidualnie bądź grupowo. Na Ostrowie Lednickim w klimacie zaaranżowanej wczesnośredniowiecznej wioski ponownie odbył się wieloplanowy historyczny spektakl edukacyjny, którego motywem przewodnim była rekonstrukcja życia grodu z czasów wczesnego średniowiecza. Na podgrodziu zamieszkały grupy odtwórstwa historycznego, tworząc tętniące życiem obozowisko. Jego mieszkańcy, tak jak dawni mieszkańcy tej wyspy, w formie otwartej imprezy edukacyjnej prezentowali dawne zajęcia, zabawy i zwyczaje. Tak więc to, co poznajemy wykopaliskowo oraz dzięki badaniom i szczegółowym analizom specjalistycznym stawało się udziałem dzieci i dorosłych, którzy brali aktywny udział w pikniku historycznym. Jego akcja toczyła się na wyspie, natomiast piknik naukowy przygotowano na Małym Skansenie.

Tutaj przez trzy dni prezentowano różne kategorie zabytków archeologicznych, a specjaliści opowiadali o pracy z zabytkiem (w toku prac wykopaliskowych, konserwatorskich i muzealnych) oraz o konieczności prowadzenia żmudnych badań, analiz i dokumentacji. Na Małym Skansenie stały minipracownie muzealne. W polowej *pracowni konserwacji* pokazano metody zabezpieczeń i konserwacji zabytków z metalu i drewna; w polowej *pracowni archeologicznej* poznawano zasady dokumentacji badań wykopaliskowych, a dzieci zapraszano do poznania pracy w wykopie archeologicznym. W polowej *pracowni przyrodniczej* przedmioty z kości zwierzęcych służyły do prezentacji sposobów identyfikacji gatunków i anatomii zwierząt, a dzięki próbom przyrodniczym można było zapoznać się z metodami odtwarzania środowiska przyrodniczego, tutaj też można było zapoznać się pracą antropologa. W polowej *pracowni rekonstrukcji naczyń* poznawano metody i sposoby rekonstrukcji historycznych naczyń glinianych. Wyjątkową atrakcją dla dzieci była możliwość poszukiwań „skarbów” w zainscenizowanym wykopie.

O wyznaczonych godzinach w ramach projektu „Ostrów Lednicki bez tajemnic” archeolodzy z Muzeum zabierali wszystkich chętnych na specjalne zwiedzanie wyspy i ruin Ostrowa Lednickiego.

We wrześniu, w dniach 18–19, na terenie Małego Skansenu odbyły się kolejne Europejskie Dni Dziedzictwa. Tym razem pod hasłem „Od pomysłu do przemysłu”. Temat tak sformułowany zachęcał do pokazania wybranych kategorii zabytków i zainteresowania nimi odwiedzających Muzeum. Zdecydowano, iż za pomocą rozmaitych przedmiotów z drewna, gliny, żelaza i skóry spróbujemy uwypuklić znaczenie, jakie te przedmioty miały w przeszłości i mają współcześnie. Co za tym idzie, zamiarem organizatorów stało się też uświadomienie konieczności bezwzględnej ochrony gromadzonych obiektów.

Ponownie w zagrodzie wczesnośredniowiecznej na Ostrowie Lednickim zamieszkały grupy odtwórstwa historycznego. Aranżacja życia codziennego grodu lednickiego pozwoliła wkraczać widzom w czasy historyczne i poznawać dawne rzemiosła. Na wyspę dotarli historyczni kupcy handlujący swoimi wyrobami oraz prezentujący warsztaty i rzemiosło (m.in. kowalstwo, snycerstwo, jubilerstwo, szewstwo, skórnictwo i garncarstwo). Dzieci miały okazję wcielić się m.in. w dawnego garncarza. Zaprezentowane zostały techniki lepienia naczyń glinianych. Odkryciem dla zwiedzających była konstatacja, iż mimo upływu 1000 lat prezentowane rzemiosła nie straciły na atrakcyjności, a także że są wciąż obecne i wciąż czerpiemy z osiągnięć wczesnego średniowiecza.

Obok warsztatów rzemieślniczych prowadzona była nauka strzelania z historycznego łuku, strzałami będącymi replikami znalezisk ze stanowisk archeologicznych. Dzieci i dorośli mogli brać udział w historycznych zabawach z czasów wczesnego średniowiecza, jak: kuba, rzucanie mieszkim do skrzyni, łowienie rybek czy zabawa w przeciąganie liny lub biegi w nartach.

Na łądzie trwał piknik edukacyjny, na którym zajęcia tradycyjne przeplatały się ze współczesnymi, ale o ścisłych historycznych powiązaniach. Można było spotkać garncarza, jednak pracującego już na kole garncarskim, wikliniarza wyplatającego

kosze czy ludowego rzeźbiarza strugającego świątki i drewniane zabawki. Podczas zajęć plastycznych chętni mogli samodzielnie wykonywać ilustracje, wzorując się na dawnych kodeksach z postaciami świętych. Zaprezentowane zostały rękodzieła artystyczne dzięki wytwórstwu przedmiotów ze skóry (kufry, szkatuły, humidory). Można było poznać techniki tradycyjnych opraw ksiąg w skórę, czy sposoby wyplatania koszy. Prowadzone były warsztaty rzeźby i tworzenia form artystycznych z papieru.

Imprezy plenerowe, a zwłaszcza pikniki naukowe, miały bardzo dużą frekwencję i wzbudzały zainteresowanie zarówno wśród dzieci, jak i wśród dorosłych. Okazało się, iż zainteresowanie „badaniami wykopaliskowymi” z możliwością uczestniczenia w wydobywaniu przedmiotów zabytkowych jest pragnieniem wielu, nie tylko dzieci, a emocje towarzyszące „odkrywaniu” były niewyobrażalne. Ten pomysł zaowocował przygotowaniem na rok 2011 samodzielnego projektu edukacyjnego pod nazwą „Mały Archeolog”.

### *Projekt „Mały Archeolog”*

Projekt edukacyjny „Mały Archeolog” zakładał odejście od klasycznej formy edukacji archeologicznej w sali muzeum. Celem projektu było umożliwienie bezpośredniego kontaktu widza z „zabytkiem”, podczas pikniku archeologiczno-historycznego osadzonego w autentycznym miejscu historycznym stanowiącym ekspozycję plenerową. Założeniem była bezpośrednia edukacja historyczna i muzealna przez opowieść różnych specjalistów pracujących z „zabytkami” i prezentujących różne ich kategorie. Odbiorca projektu dowiadywał się bezpośrednio od muzealników o pracy z zabytkiem, konieczności prowadzenia żmudnych badań, analiz i ich dokumentacji oraz, że zbiory muzealne są naszym skarbem narodowym i z tego tytułu podlegają ochronie. Stan wiedzy archeologicznej wśród dorosłych uczestników był różny, ale tak przygotowana impreza pozwoliła uczestnikom pozyskać nową wiedzę o zabytkach, miejscu, w którym się znaleźli, o archeologii. Jednocześnie była to doskonała promocja muzeum.

Projekt skierowano bezpośrednio do dzieci najmłodszych, w wieku do lat siedmiu. Pośrednio zmuszał do wysiłku i pracy również towarzyszących im dorosłych. Terenem realizacji projektu uczyniono otwartą przestrzeń muzealną, tereny leżące naprzeciw przeprawy promowej na Ostrów Lednicki oraz samą wyspę. Początek projektu przypadł w długi weekend (od 30 kwietnia do 3 maja), a realizację kolejnych edycji ustalono na każdą pierwszą sobotę miesiąca, aż do września (przypadały kolejno: 4 czerwca; 2 lipca; 6 sierpnia i 3 września) w godzinach od 10:00 do 17:00. W sumie zaplanowano pięć cyklicznych edycji projektu. Z okazji tzw. majówki, trwającej na Lednicy cztery dni, zaproszono również grupy odtwórstwa historycznego, które, jak dawni mieszkańcy wyspy, prezentowały rekonstrukcje zabytków i tradycyjne zwyczaje, zapraszając odwiedzających do zabawy. Wyróżnienie Muzeum organizacją uroczystości inauguracji Europejskich Dni Dziedzictwa pod hasłem „Kamienie milowe” pozwoliło przeprowadzić dodatkową, szóstą edycję projektu, w dniu 10 września.

Podczas każdej z edycji w plenerze stanęły minipracownie muzealne, w których dzieci i dorośli zapoznawali się z profilem naukowym Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. W polowej *pracowni archeologicznej* poznawano zasady pracy i dokumentacji badań wykopaliskowych. W pierwszej kolejności zapraszano dzieci do zabawy w małego archeologa w zainscenizowanym wykopie. Na środku terenu pikniku stała duża drewniana piaskownica, wypełniona żwirem i różnymi przedmiotami historycznymi. Były tam ukryte m.in.: ceramika, kamienie, kości zwierzęce, repliki i kopie zabytków metalowych oraz drewnianych. Wszystkie wzorowane na oryginałach z X–XII wieku. W wykopie umieszczono również „próby” przyrodnicze: nasiona, szyszki, pestki. Dzieci i dorośli podejmowali bardzo chętnie trud poszukiwań zabytków, widząc, że ich praca jest nagradzana coraz to innym znaleziskiem. Każdy z uczestników dostawał do ręki sprzęt wykopaliskowy — metalową łopatkę do poszukiwań, pędzelek do oczyszczenia znaleziska, poduszkę pod kolana i skrzynkę na swoje zbiory. Po wydobyciu zabytków kolejnym etapem nauki było zapoznanie się z technikami dokumentacji znalezisk prowadzonymi bezpośrednio na wykopie. Pod okiem archeologa dokonywano pomiarów za pomocą niwelatora, zakładano metryczkę dla swojego artefaktu, odmierzano nie tylko głębokość zalegania zabytku w piasku, ale ustalano jego lokalizację od ścian wykopu. Tak oto dzieci (a przecież i dorośli) poznawali podstawowe zasady pracy terenowej i dokumentacji archeologicznej. Wszystkim uczestnikom udostępniono kopie archiwalnej dokumentacji polowej cmentarzyska wczesnośredniowiecznego Dziekanowice, stanowisko 22, oraz porównawczo dokumentację badawczą stanowiska na podgrodziu, na Ostrowie Lednickim. Można było zapoznać się z Dziennikami Naukowymi, Inwentarzami Obiektów Kulturowych, Zabytków Wydzielonych, Ceramiki i Kości, Próbek. Prezentowano Inwentarz Fotografii i jednocześnie w wyłożonych albumach można było obejrzeć zdjęcia dokumentacyjne różnych etapów badań archeologicznych. Podobnie zaprezentowano Inwentarz Planów z jednoczesnym pokazaniem przykładowych planów rzutów i profili wykonywanych na wykopaliskach.

W polowej *pracowni konserwacji*, wyposażonej w odpowiedni sprzęt badawczy, konserwatorzy demonstrowali metody zabezpieczeń i konserwacji zabytków z metalu i drewna. Uczestnicy brali aktywny udział w tych pracach i mogli dowiedzieć się więcej o metodach i pracy konserwatora ratującego przed destruktem zabytki z metalu, w tym srebra i złota, a także drewna, skóry czy łyka.

W polowej *pracowni przyrodniczej* identyfikowano i poznawano przedmioty z kości zwierzęcych, starano się ustalić rodzaje kości, tj. z której partii szkieletu ona pochodzi oraz gatunki zwierząt wykorzystywanych do wytworzenia danego przedmiotu. Zaznajamiano się z próbami przyrodniczymi, rozpoznawano gatunki roślin i drzew. Można było również zapoznać się z pracą antropologa badającego cmentarzyska szkieletowe i ciałałpalne.

W polowej *pracowni rekonstrukcji naczyń* poznawano metody i sposoby rekonstrukcji historycznych naczyń glinianych. Dowiadywano się jak z niewielkiego fragmentu skorupy odtworzyć kształt, wielkość czy zdobnictwo starego garnka. Starano się również przybliżyć techniki garncarskie czasów wczesnego średniowiecza.

Wyjątkową atrakcją dla dzieci była zabawa w zainscenizowanym wykopie „pełnym skarbów”, dzięki czemu uczestnicy programu poznawali całą drogę zabytku — od pozyskania do zdeponowania w muzeum. Jak każdy muzealnik wszyscy uczyli się opisywania zabytków, wypełniali metryczki i zakładali kartę zabytku dla znalezionej przez siebie „skarbu”.

W ramach projektu przygotowano uniwersalną kartę zabytku, z jaką dziecko miało spotkać się podczas zabawy w archeologa. Kartę wzorowano na autentycznej naukowej Karcie Ewidencji Zabytku. Zwiedzający dostawali więc zestaw pytań o znalezisko, nazwę, surowiec, wielkość, stanowisko, datę znalezienia kończący się podpisem autora wypełniającego kartę. Zawierała ona miejsce na rysunek i pomiary zabytku. Karty wypełniały dzieci z pomocą dorosłych i archeologów. Zarówno karty, jak i zakładane metryczki dzieci mogły zabrać ze sobą, na pamiątkę zabawy i uczestniczenia w projekcie.

Zajęcia odbywały się w specjalnie stworzonej przestrzeni edukacyjno-badawczej, w której ustawiono stanowiska warsztatowe, gdzie prowadzono zajęcia. Wśród nich było stanowisko lepienia naczyń i zabawek z gliny, stanowisko nauki wykonania kopii biżuterii szklanej, paciorków i ozdób z modeliny. Prowadzono także warsztaty i zajęcia z rysunku dokumentacyjnego zabytków archeologicznych. Na stołach znajdowały się liczne kopie i repliki drobnych przedmiotów używanych w X–XII wieku. Zaprezentowano przedmioty różnej wielkości i z różnego surowca — kabłączki skroniowe, ozdoby, aplikacje, pierścionki i obrączki, były też różnego kształtu paciorki szklane, monety, ośelki kamienne, kulki procy, a także noże żelazne, krzesiwa, kółka, groty strzał i kuszy, miniaturowe topory. Była kopia miecza z grobu szkieletowego z Dziekanowic. Wystawiono małe naczynia, przęśliki i zabawki z gliny. Wszystkie te przedmioty można było dotknąć, dzięki prowadzącym poznać ich funkcję i starać się wykonać ich wierny rysunek dokumentacyjny.

Dla odwiedzających przygotowano też puzzle — wybrano najcenniejsze zabytki Ostrowa Lednickiego i wykonano duże, kilkunastoelementowe układanki. Dla dzieci, które lubią rysować i kolorować przygotowano stanowiska plastyczne z kredkami i farbkami. Ze starych kodeksów przygotowano podkłady-kolorowanki z konturami postaci świętych. Prezentowano również reprodukcje kolorowych oryginałów. Dodatkowo na każdą edycję przygotowano kilkaset kopii maleńkich naczyń glinianych, które uczestnicy zabawy mogli ozdobić według własnego pomysłu i projektu.

O godz. 12:00 archeolog oprowadzał zainteresowanych po Ostrowie Lednickim, opowiadając o znaleziskach i najnowszych wynikach badań wykopaliskowych.

W związku z projektem wydrukowano kilka tysięcy ulotek i plakatów z informacją o kolejnych edycjach. Znaczna liczba uczestników była efektem systematycznej współpracy z mediami i portalami edukacyjnymi. Projekt realizowano pod patronatem Archeologii Żywej, Radia Merkury, Gazety „Przemiany na Szlaku Piastowskim” i portalu Gniezno.com.pl, które od kwietnia do września zamieszczały informacje i relacje z realizacji projektu.

Tak skonstruowany projekt edukacyjny zachęcał *małego archeologa* (wraz z rodziną) do odwiedzin Muzeum i zainteresowania się zabytkową architekturą Ostrowa Lednickiego, a także stanem badań oraz metodami i technikami pracy na wykopaliskach. Prezentowane artefakty pozwalały uświadomić uczestnikom pikników, jakie znaczenie mają dla współczesnych badaczy i rekonstruktorów historii odkrywane podczas wykopalisk obiekty. A dzięki bezpośredniemu kontaktowi widz — badacz, możliwe było wyjaśnienie ich funkcji, roli i znaczenia.

Projekt edukacyjny „Mały Archeolog”, został zgłoszony w 2012 roku do Konkursu „Wydarzenie Muzealne Roku — SYBILLA” w kategorii przedsięwzięcie edukacyjne. We wszystkich sześciu edycjach łącznie uczestniczyło 6.233 osób, w tym 1.708 dzieci.

## Bibliografia

---

WRZESIŃSKA A., WRZESIŃSKI J.

2010 Jubileuszowy rok Muzeum, SL, t. X, s. 265–284.